

Audycja 62, Tem: „Niewola Babilońska”, Sobota 15.07.2006, Godz. 7-8 wieczór.

Po raz kolejny wita się ze słuchaczami audycja „Wczoraj, dziś i na wieki”. Dzisiejszy program przygotowali Przemysław Merski, Tadeusz Żurek i Ireneusz Kolacz. Nasz temat jest „Niewola Babilońska”. Jak zapewne pamiętamy tematem naszych ostatnich rozważań była postać króla Salomona i jego wspaniałe panowanie. Salomon był królem sukcesu, któremu towarzyszyło boskie błogosławieństwo. Jak mamy wspomniane o nim: *Tak tedy król Salomon bogactwem i mądrością przewyższał wszystkich królów ziemi I cały świat pragnął oglądać Salomona, aby słuchać jego mądrości, jaką Pan włożył w jego serce.* 1 Król. 10:23-24 Ale to powodzenie stało się dla niego równocześnie przyczyną wielkiej próby. Serce króla przywiązało się do cudzoziemskich żon, których Salomon wiele pojął. To stało się przyczyną jego upadku, jak czytamy: *„Gdy się zaś Salomon zestarzał, jego żony odwróciły jego serce do innych bogów, tak, że jego serce nie było szczere wobec Pana, Boga jego, jak serce Dawida, jego ojca.”* 1 Król. 11:4. Takie postępowanie króla spotkało się z boskim gniewem, którego przejawem była zapowiedź kary: *„Ponieważ dopuściłeś się tego i nie dotrzymałeś przymierza ze mną, aby przestrzegać przykazań, które ci nadałem, przeto wyrwę ci królestwo, a dam je twojemu słudze.”* 1 Król. 11:11

Mimo, że po śmierci Salomona władzę nad Izraelem objął jego syn Roboam, wkrótce jednak boska przepowiednia spełniła się. Zapowiedź nowego króla wobec ludu, wprowadzenia jeszcze większej pańszczyzny, niż za czasów jego ojca, spowodowała, iż dziesięć pokoleń zbuntowało się i opuściło dotychczasową koalicję pokoleń. Ich władcą ustanowiony został Jeroboam. Te dziesięć pokoleń od tamtej pory Biblia określa mianem Izraela, ze stolicą Samaria. Pozostałe pokolenia Juda i Beniamin, ciągle pozostały w swych siedzibach ziemi Judzkiej, ze stolicą w Jeruzalem. Od tej chwili zarysował się nieodwracalny podział jednolitego narodu na Izrael i Judę, czy ze względu na zajmowane terytorium odpowiednio królestwo północne i południowe. Wśród władców, którzy rządili Izraelem w królestwie północnym Biblia wspomina o 20 królach, wśród których imię najbardziej bezbożnego człowieka otrzymał król Achab, o którym powiedziano: *„Nie było doprawdy takiego jak Achab, który by tak się zaprzedał, czyniąc to, co złe w oczach Pana.”* 1 Król. 21:2. Natomiast liczba władców królestwa judzkiego wynosiła 23. Wśród nich znajdziemy wielu władców, o których mamy wspomniane, iż *„czynili to, co prawe w oczach Pana”*, jak choćby Uzjasz czy Hiskiasz.

Od tej pory dzieje królestw Izraelskiego i Judzkiego toczyły się odrębną drogą. Aby odseparować się całkowicie od Judy i uniezależnić religijnie od Świątyni w Jeruzalem, Jeroboam ufundował dwa złote cielce dla swego narodu, które stały się przedmiotem czci Izraela. W ten sposób lud izraelski nie musiał podróżować do Jeruzalem, aby oddawać cześć prawdziwemu Bogu. Stało się to początkiem bałwochwalstwa Izraela i zarazem początkiem ich upadku. Imiona królów Izraelskich zwykle Biblia określa, jako władców, którzy czynili, *„co złe w oczach Pana”*. Ten stan trwał, aż do około 722 roku pne. Wówczas jako kara za takie

postępowanie Bóg sprowadził na Izraela króla asyryjskiego. Wynikiem tego najazdu było zdobycie miasta Samarii i uprowadzenie Izraelitów, wraz z ich ostatnim królem Ozeaszem do niewoli: *„Aż Pan usunął Izraela sprzed swego oblicza, jak zapowiedział przez wszystkie swoje sługi, proroków. I został Izrael uprowadzony do niewoli ze swojej ziemi do Asyrii aż po dzień dzisiejszy”*, 2 Król. 17:23 W ten sposób większość mieszkańców królestwa północnego wzięta do niewoli, nigdy nie miała powrócić już do swej ojczyzny. Wmieszane w inne narody pokolenia te zatraciły swą odrębność narodową. W miejsce uprowadzonych dziesięciu plemion izraelskich, Asyryjczycy osiedlili pogańskie narody, które zmieszały się z pozostawioną miejscową ludnością. Tak przestało istnieć królestwo Izraelskie.

Królestwo Judzkie, choć również często odstępowało od Boga, udając się za pogańskimi bogami, jednak pojawili się tam władcy, którzy przeprowadzali reformy religijne, wracali do społeczności z Bogiem i w ten sposób na pewien czas znów boskie błogosławieństwo powracało do Judy. Miało to miejsce choćby za czasów króla Jozjasza, który starał się usunąć pogańskie bóstwa, przywracając jednocześnie obchodzenie żydowskiego święta Paschy. Dlatego wzmianka o nim mówi, iż: *„Nie było przed nim takiego króla jak on, który by wrócił do Pana z całego swego serca i z całej swojej duszy, i ze wszystkich sił swoich ściśle według zakonu Mojżeszowego; po nim też już nie wystąpił taki jak on.”* 2 Król. 23:25. Również bliskość Jeruzalem i świątyni sprawiała, iż byli oni bardziej związani z Bogiem. Jednak mimo tych usiłowań, wielki był boski gniew i zapalczywość na ten naród, za odstępowanie od prawdziwego Boga, zaniechanie przykazań Zakonu Mojżesza, służenie obcym bóstwom. Winę tego narodu dobitnie oddają słowa samego Boga: *„Za to, że mnie opuścili i spalali kadzidła innym bogom, drażniąc mnie wszystkim, co czynią ich ręce; toteż rozgorzał mój gniew na to miejsce i nie ochłonie”* 2 Król. 22:17

Wobec Judy spełniła się boska przepowiednia mówiąca: *„Tak mówi Pan: Oto Ja sprowadzę nieszczęście na to miejsce i na jego mieszkańców.”* 2 Król., 22:16. Choć Juda przetrwała o ponad sto lat królestwo północne, jednak boska przepowiednia została spełniona. Pan Bóg sprowadził na Judę nieszczęście w postaci króla babilońskiego i jego armii. Babilończycy trzykrotnie zjawiali się w Judei. Pierwszym razem ok.625 p.n.e. kiedy to król Judzki Jehojakim został lennikiem, Babilończyków, a Daniel i jego przyjaciele zostali zabrani do Babilonii. Król babiloński powrócił ponownie kilka lat później, gdyż Judejczycy zbuntowali się przeciwko niemu. Drugi najazd zakończył się zabraniem skarbów świątyni i domu królewskiego, uprowadzeniem dostojników, rycerstwa i ludzi przydatnych zawodów. Jednak nie zniszczono wówczas ani świątyni ani miasta. Babilończycy ustanowili wówczas królem Sedekiasza. Trzeci najazd około 606 pne. nastąpił na skutek buntu Sedekiasza przeciw królowi babilońskiemu. Skutkiem oblężenia miasta był wielki głód. Król i wojsko uciekło z miasta przez wyłom w murze. Mimo to, jak czytamy: *Pojmali tedy króla i zaprowadzili go do króla babilońskiego i tam go osądzili. Synów Sedekiasza na jego oczach zabito, jego samego kazał oślepić, okuć w kajdany i zaprowadzić do Babilonu.* 2 Król. 25:6-7

Babilończycy tym razem nie oszczędzili również miasta. Czytamy: „*przybył Nebuzaradan, dowódca gwardii przybocznej do Jeruzalemu i spalił świątynię Pana, dom królewski i wszystkie domy w Jeruzalemie, wszystkie duże domy spalił ogniem. Wszystkie zaś mury otaczające Jeruzalem zburzyło całe wojsko chaldejskie, które było przy dowódcy gwardii przybocznej, Resztę ludu zaś, która jeszcze pozostała w mieście, i tych, którzy zbiegli do króla babilońskiego oraz resztę pospólstwa uprowadził Nebuzaradan, dowódca gwardii przybocznej do niewoli. I tak poszedł Juda z ziemi swojej do niewoli.*” 2 Król. 25:8-13 Choć Bóg jest bogiem cierpliwym i miłosiernym, jednak tym razem jego cierpliwość została nadwerżona, jego wybrany lud, dostąpił srogiej kary. Mimo wielokrotnego napominania i ostrzeżeń, boska cierpliwość skończyła się, jak czytamy: „*A przecież Pan, Bóg ich ojców, nieustannie wysyłał do nich swoich posłańców, litując się nad swoim ludem i nad swoim mieszkaniem. Lecz oni drwili z posłańców Bożych, pogardzali jego słowami i wyszydzaali jego proroków, aż gniew Pana na jego własny lud wzmógł się tak, iż nie było już ratunku.*” 2 Kron. 36:15-16

Przygnębiający obraz spustoszonej ziemi judzkiej maluje nam prorok Jeremiasz: „*... i uczynię je przedmiotem zgrozy, pośmiewiskiem i hańbą na zawsze. I sprawię, że zamilknie u nich głos radości i głos wesela, głos oblubieńca i głos oblubienicy, ustanie turkot żaren i blask pochodni.*” Jer. 25:9-10 Choć Jeruzalem jego mieszkańcy stali się podmiotem tak surowej kary, to jednak kara ta nie miała trwać wiecznie. Moment kary był równocześnie obietnicą na wyzwolenie, jak czytamy: „*I cała ta ziemia stanie się rumowiskiem i pustkowiem, i narody te będą poddane królowi babilońskiemu, siedemdziesiąt lat. A po upływie siedemdziesięciu lat ukarzę króla babilońskiego.*” Jer. 25:11-12 Pan Bóg poprzez proroka Jeremiasza obiecał, iż po 70 latach niewoli w Babilonie, los jego narodu zostanie odwrócony, nastąpią okoliczności sprzyjające do powrotu do ziemi Judzkiej. Wypełnieniem tego bożego proroctwa był upadek potęgi Babilonu i przejęcie władzy przez imperium Persów. Czytamy: „*W pierwszym roku panowania Cyrusa, króla perskiego, ażeby wypełniło się słowo Pana wypowiedziane przez usta Jeremiasza, pobudził Pan ducha Cyrusa, króla perskiego, żeby ogłosił ustnie, a także pisemnie w całym swoim królestwie: Tak mówi Cyrus, król perski: On (Pan Bóg) też nakazał mi, abym mu zbudował świątynię w Jeruzalemie, które leży w Judzie. Kto z całego jego ludu jest wśród was, niech Pan, jego Bóg, będzie z nim - niech wyrusza!*” Kron. 36:22-23

Odpowiedzią na ten dekret Cyrusa było ponad 42.000 byłych niewolników z Judy, którzy pod wodzą Zorobabela, wraz z dobytkiem i zrabowanymi przez babilończyków skarbami świątyni, wyruszyli spowrotem do swej ojczyzny. Byli oni pierwszą grupą przesiedleńców, którzy ponownie ok. 536 roku pne. zasiedlali Judeę. Dzięki ich wysiłkowi, po ok. 20 latach została odbudowana ponownie świątynia w Jeruzalem. Po następnych 75 lat dołączyła następna fala przesiedleńców pod wodzą kapłana Ezdrasza. Ten pochód kontynuował Nehemiasz, który powracając do Judei po 454 r. pne. przywiózł ze sobą dekret ówczesnego króla Artekserksesa, dotyczący nakazu odbudowy miasta Jeruzalem i jego murów. Tak, więc dzięki boskiemu kierownictwu, w przeciągu wielu dziesięcioleci życie ponownie powracało do opustoszonej

Judei. Powodem takiego boskiego działania była potrzeba, aby ponownie zasiedlić tą ziemię, aby odbudować miasto i świątynię, gdyż właśnie tam, w tym narodzie i w tej ziemi, po następnych czterech wiekach miał przecież narodzić się Zbawiciel świata, Jezus Chrystus. Miał nauczać w Jeruzalemie i Judei, miał odwiedzać odbudowaną kilka wieków wcześniej świątynię jerozolimską.

Zostawiając państwa z rozmyślaniami odnośnie tych ciekawych dziejów starożytnego Izraela, zapraszamy równocześnie na nasze następne rozważania przy mikrofonie, 19 sierpnia o tej samej porze. Dla pragnących z nami porozmawiać podajemy numer telefonu: 9415-1923. Życzymy dobrej nocy. Dobranoc Państwu.